

Tomasz NAWROCKI¹

WYKORZYSTANIE MAP MENTALNYCH W BADANIACH PRZESTRZENI PUBLICZNYCH. PRZYKŁAD GLIWIC

1. Kevin Lynch i mapy mentalne ²

David Hill określił kiedyś Kevina Lyncha, jako odważnego bohatera (brave hero) dla tych wszystkich, którym zależy na połączeniu efektywności z urodą miasta [10, s.384]. Książki Lyncha należą do żelaznego kanonu literatury każdego urbanisty i architekta [por. 23]. Nie może również obok nich przejść obojętnie socjolog miasta. Studia Lyncha były bowiem momentem przełomowym w humanistycznych badaniach nad postrzeganiem rzeczywistości miejskiej. Nadały nowej dynamiki pracom socjologów, psychologów, urbanistów i geografów społecznych nad postrzeganiem miasta i konstruowaniem jego obrazu (image). Większość wcześniejszych studiów nad miastem koncentrowało się przede wszystkim na opisie, pomiarze i klasyfikacji jego obiektywnych właściwości [12, s. 35]. W czasach ich świetności, pojawiały się co prawda, wybitne prace interesujące się subiektywnym aspektem rzeczywistości miejskiej (np.: Znaniecki), jednak to nie one dominowały w badaniach nad miastem w pierwszej połowie dwudziestego wieku.

Po 1950 roku sytuacja ta stopniowo zaczęła ulegać zmianie. W psychologii poznawczej, w psychologii środowiska, w geografii percepcji a także w socjologii miasta pojawiło się szereg prac podejmujących problem miasta w doświadczeniu jednostek lub zbiorowości. Równowaga została przywrócona i obok typowych obiektywistycznych badań znacząco były reprezentowane prace subiektywistyczne. Ich wspólnym celem było lepsze poznanie zachowań ludzkich w mieście.

¹ Instytut Socjologii Uniwersytetu Śląskiego, 40-007 Katowice ul. Bankowa 11. tomasz.nawrocki@us.edu.pl

² W tym punkcie wykorzystano fragmenty autorstwa autora, które były opublikowane wcześniej w pracy napisanej z Krzysztofem Bierwiazonkiem: *W cieniu Wojaczka: przestrzeń miejska Mikołowa w oczach jego mieszkańców* [7].

Zgromadzenie takiej wiedzy pozwolić miało na bardziej efektywne i korzystne zorganizowanie przestrzeni miasta [12, s. 254].

Dotyczyło to mających dziewiętnastowieczne tradycje badań nad wyobrażaniem przestrzeni psychologów (G. Fechner, F. Galton), które zyskały nowy impuls w postaci studiów nad orientacją przestrzenną E.C. Tolmana [26] i nad strategią uczenia się otoczenia przez ludzi J. Petersona [2, s. 119]. Ważne dla psychologów były też badania C.C. Trowbridge'a (pojęcie imaginery map) i F.E. Lorda. Zajmowali się też tym geografowie oraz socjologowie, dla których podstawowe znaczenie miało wprowadzenie rozróżnienia pomiędzy obiektywną i subiektywną przestrzenią społeczną przez Chombarta de Lauwe³. Wszystkie te studia pozwoliły na pojawienie się w 1960 roku nowatorskiej pracy Lyncha [12, s. 259].

Lynch w swej pracy *The Image of the City* zainteresował się problemem wizualnej jakości miast amerykańskich. W tym celu podjął próbę analizy obrazów miasta (mental image) konstruowanych przez mieszkańców. Nasze wyobrażenia przestrzeni miasta są, wedle amerykańskiego badacza, zarówno produktem bezpośrednich doznań jak i pamięci minionych doświadczeń [18, s. 4]. Powstają w wyniku procesu dwustronnego oddziaływania pomiędzy obserwatorem i obiektem obserwowanym. To, co człowiek widzi jest wobec niego zewnętrzne, ale to jak to interpretuje i strukturalizuje, zwrotnie wpływa na to co widzi. Dlatego różne grupy mogą kształtować odmienne wyobrażenia tej samej rzeczywistości [18, s. 131]. Dlatego też wyobrażenia nie stanowią precyzyjnego modelu rzeczywistości, ale jego celowe uproszczenie, które powstaje przez redukowanie, eliminowanie lub nawet dodawanie elementów do rzeczywistości, przez zlewanie się lub zniekształcenie wzajemnie powiązanych i ustrukturalizowanych części [18, s. 87]. Takie wyobrażenie miasta nie jest dla Lyncha czymś stałym. Niezmienne mogą być tylko pewne jego zarysy. Obraz miasta stale zmienia się wraz z nabywaniem przez człowieka coraz to nowych doświadczeń [18, s. 2].

Lyncha nie interesowały indywidualne różnice w postrzeganiu przestrzeni (te pozostawiał psychologom), ale wspólne obrazy (public images), którymi dysponują mieszkańcy miasta [18, s. 7]. Wyobrażenia, których pojawienia można oczekiwać w interakcjach zachodzących pomiędzy pojedynczą fizyczną rzeczywistością, wspólną kulturą i podstawami fizjologicznej natury [18, s. 7]. Analiza tak pojmowanych

³ Przestrzeń subiektywną definiowaną jako postrzeganą przez członków danej grupy oraz przestrzeń obiektywną, którą za swym mistrzem – geografem M. Sorrem – określał jako fizyczną przestrzeń zawierającą grupy ludzi o określonych normach percepcji i sposobach zachowania się, która ujęta jest w struktury zogniskowane w budynkach (kościół, szkoły, teatry [za 12, s. 259].

wyobrażeń obejmowała trzy wzajemnie powiązane komponenty (wyabstrahowane tylko na potrzeby analizy): tożsamość, czyli to co powoduje, że identyfikujemy dany obiekt, że odróżniamy go od innych; strukturę, czyli relację pomiędzy obiektem a obserwatorem i innymi obiektami oraz znaczenie (praktyczne lub emocjonalne), który ma dany obiekt dla obserwatora [18, s. 8].

Podejmując badania nad wyobrażeniem miasta, Lynch skoncentrował swą uwagę na dwóch właściwościach środowiska miejskiego. Były to:

- czytelność miasta (legibility) pojmowana jako łatwość, z którą części tego środowiska mogą być rozpoznane i ujęte w spójne wzory, czyli po prostu łatwość orientowania się w mieście [18, s. 2-3];
- wyobrażalność (imageability) pojmowaną jako właściwość środowiska, która daje wysokie prawdopodobieństwo wywołania silnego wyobrażenia (silnych odczuć) u obserwatora, czyli po prostu zdolność zrobienia dużego wrażenia przez środowisko miejskie [18, s. 9-10].

Dla zrozumienia roli jaką odgrywają wyobrażenia środowiska w życiu miasta, Lynch przeprowadził rozbudowane badania w trzech amerykańskich miastach (Bostonie, Los Angeles, New Jersey). Jednym z wielu elementów badań była prośba o naszkicowanie szybkiej odręcznej mapki badanego obszaru, która pokazywałaby najbardziej interesujące i najważniejsze cechy. Dzięki takiej mapce, osoba mogłaby poruszać się po badanym obszarze bez trudności. Korzystając z takiego materiału, Lynch mógł dokonać rekonstrukcji grupowych wyobrażeń badanych miast i skonstruować ich mapy poznawcze (cognitive map). Mapy te, to szczególny rodzaj map mentalnych (mental map), który zgodnie z tradycją badawczą związaną z Lynchem, można określić jako wspólną dla danej grupy reprezentację poszczególnych elementów środowiska miejskiego i relacji pomiędzy nimi [25], [20], [18]. W odróżnieniu map oceniających (evaluative map), które dotyczą podzielanej przez grupę oceny poszczególnych elementów środowiska miejskiego [20]. Mapy te, zgodnie z tym o czym wspominaliśmy, są tylko pewnym uproszczeniem rzeczywistości, a nie jej dokładnym modelem. Nie są też odpowiednikiem map kartograficznych, a jedynie pokazują, jak członkowie danej społeczności wyobrażają sobie swoje środowisko [por. 18]. Pojęcie mapy jest tu tylko pewną metaforą [27, s. 119]. Pamiętać też należy, że mapy nie są tożsame z wewnętrzną reprezentacją środowiska, ale są uzewnętrznieniem tej wiedzy w postaci szkiców [9].

Na wszystkich uzyskanych w badaniach Lyncha mapach występuje pięć powtarzalnych elementów. Poddane zostały analizie wyłącznie jako fizyczne obiekty,

z pominięciem ich praktycznego i emocjonalnego znaczenia oraz ich historii [18, s. 46].

Kluczowymi kategoriami analizy są:

- **ścieżki** (paths), czyli ulice, ciągi spacerowe, drogi, po których przemieszczamy się i obserwujemy miasto. Ścieżki stanowią podstawowy układ odniesienia dla pozostałych elementów. Ich kierunek, zakręty, ciągłość, jednokierunkowość decydują o tożsamości miasta;
- **krawędzie** (edges), czyli linearne elementy takie jak wybrzeża, torowiska, mury, które nie są przez obserwatora używane i określane jako ścieżki. To bardziej lub mniej podatna na penetrację granica pomiędzy dwiema częściami miasta [18, s.47];
- **rejony** (districts), czyli średniej wielkości części miasta. Przebywając w nich mamy świadomość bycia "w nich", a także rozpoznajemy ich odrębny charakter. Zwykle można je identyfikować z wewnątrz, a z zewnątrz określić ich powiązania z innymi obszarami. Odgrywa to znaczącą rolę w strukturalizowaniu obrazu miasta [18, s.47];
- **węzły** (nodes), które traktujemy jako strategiczne punkty miasta. Miejsca przecięcia ulic, tras tramwajowych, to place, przystanki, stacje metra, dworce lotnicze lub kolejowe. To miejsca, w które wkraczamy, i z których wyruszamy podczas naszych podróży po mieście. Węzły odnoszą się do ścieżek jako miejsca ich przecięcia, a do dzielnic, jako miejsca uosabiające dany obszar, koncentrujące jego aktywność, traktowane jako jego symbol [18, s. 47-48, 72-78];
- **punkty orientacyjne** (landmarks), czyli fizyczne obiekty takie jak np.: budynki, sklepy, góry, pomniki, będące dla nas zewnętrznym układem odniesienia umożliwiającym orientację w mieście. Punkty orientacyjne są najłatwiej identyfikowalne i wyraźnie kontrastują z otoczeniem [18, s. 48; 78-83].

Wyróżnienie tych kategorii daje nam surowy materiał do konstruowania obrazu miasta. Dopiero po uwzględnieniu relacji pomiędzy odrębnymi elementami obraz taki zaczyna się kształtować. Właściwie nie obraz, ale szereg mniej lub bardziej pokrywających się obrazów. Obrazów różniących się w zależności od skali obszaru (dzielnica, miasto, obszar metropolitalny), od pory roku, pory dnia, pogody, sposobu poruszania się po mieście (inne wyobrażenie ma kierowca, inne pieszy), płci, wieku i wielu innych cech. Analiza takich obrazów stworzyła Lynchowi możliwość zrozumienia, jak widzą miasto jego mieszkańcy. To z kolei wykorzystał autor *Obrazu miasta* do wskazania na właściwości, którymi winny cechować się poszczególne

elementy miasta, by miasto było prawdziwym miejscem, czytelnie zorganizowanym i łatwo identyfikowalnym [18, s. 92-93].

Badania Lyncha znalazły swych kontynuatorów także w Polsce. Najpierw psychologowie środowiska (T. Tomaszewski, K. Skarżyńska, M. Susułowska) uczestniczyli w badaniach Lyncha nad postrzeganiem miasta przez dzieci [16]. Później studia nad wykorzystaniem map mentalnych zdominowali geografowie społeczni, by wspomnieć o analizach M. Bartnickiej, H. Libury, St. Mordwy, A. Gendźwiła, A. Kowalczyka. Rzadziej po mapy mentalne sięgali socjologowie [por. 7], choć jak postaramy się poniżej pokazać, metoda ta może być przydatna w socjologicznych badaniach miasta.

2. Jak można wykorzystać mapy mentalne w socjologii miasta?

Polscy socjologowie nie sięgają po mapy mentalne tak często, jak geografowie społeczni, psychologowie lub urbaniści. Metoda choć znana, nie cieszy się specjalną popularnością. Dzieje się tak pomimo szerokiej możliwości, które daje jej zastosowanie. Opierając się na własnym doświadczeniu badawczym można stwierdzić, że podstawowe jej wykorzystanie dotyczy badań postrzegania przestrzeni miasta. Wykorzystując szkicowanie mapy miasta można równie dobrze określić, jakie są wyobrażenia przestrzenne mieszkańców, jak za pomocą podejścia preferencyjnego (dane dotyczące postaw i preferencji uzyskiwane są drogą wywiadu) [11]. Dowiodły tego na przykład moje wspólne badania z Krzysztofem Bierwiaczkoniem w Mikołowie. Okazało się, że wyobrażenia przestrzenne, uzyskane za pomocą map mentalnych, są prawie tożsame z wyobrażeniami uzyskanymi za pomocą wywiadów. Potwierdziły to zresztą kolejne nasze badania [7]. Prosząc o naszkicowanie miasta można w prosty i szybki w realizacji sposób uzyskać podobne dane, jak w przypadku obszernego i zwykle nużącego respondenta wywiadu. Możemy dzięki mapom mentalnym określić na przykład najbardziej charakterystyczne (najczęściej występujące na szkicach) miejsca w przestrzeni miejskiej, a także częstotliwość występowania poszczególnych form przestrzennych. Dowiadujemy się, które krawędzie dzielą miasto, albo które punkty orientacyjne są wykorzystywane przez mieszkańców. Ważną informację przynosi też pomijanie pewnych elementów. Przykładowo badania wyobrażeń przestrzennych centrum Katowic pokazują całkowitą

nieobecność obiektów sakralnych, co świadczyć może o desakralizacji tej części przestrzeni miejskiej [21].⁴

Jak dowiodło wiele różnych badań przeprowadzonych za pomocą tej metody, korelując szkice z danymi społeczno-demograficznymi możemy uzyskać informację o tym, jak widzą miasto kobiety, a jak mężczyźni, jak starsze osoby, a jak dzieci. Podobnie możemy wykorzystać informacje o długości okresu zamieszkiwania, sytuacji materialnej, miejscu zamieszkiwania, sposobie poruszania się po mieście. Badania gliwickie pokazały na przykład, że mieszkańcy dzielnic obrzeżnych mają całkowicie odmienne wyobrażenia miasta, niż mieszkańcy dzielnic centralnych.

Dzięki szkicowaniu map mentalnych, a ściślej rzecz biorąc zaznaczaniu początku rysowania szkicu, można określić miejsce *konceptualnego zakotwiczenia* [18, s. 102] mieszkańców w ich mieście. Od niego zaczyna się rysowanie mapy i wokół niego nanoszone są pozostałe elementy. W przypadku badań mikołowskich prawie połowa badanych zaczynała szkic od rynku lub swojego miejsca zamieszkania.

Rysowanie map mentalnych może też być skuteczne przy delimitacji obszarów miasta. Prosząc o narysowanie centrum miasta możemy obliczyć, które obszary zostały do niego zaliczone, a które nie. Pamiętać jednak należy, że w tym przypadku możemy mieć do czynienia z dwiema, wcale nie tożsamymi ze sobą kwestiami. Może chodzić o wyobrażenie danego obszaru lub to co uważa się w jakiejś społeczności za dany obszar [12]. W badaniach czterech miast śląskich to rynki (jeżeli miasto dysponowało rynkiem) wyznaczały serce miasta. Zewnętrzne granice centrum określane były przez ważne punkty w mieście: dworce, place, kościoły (katedry w Katowicach i Rybniku) [6].

Wariantem tej funkcji może być zastosowanie metody do określenia zasięgu sąsiedztwa. Mapy analizujemy wówczas koncentrując się na rozległości obszaru, który pojawia się na szkicu. Możemy prosić o naszkicowanie obszaru najbliższego sąsiedztwa, albo o zaznaczenie tego obszaru na gotowej mapie. Przykładem badań wedle tej ostatniej odmiany mapowania są analizy T.R. Lee, który empirycznie sfalsyfikował założenia rozległości obszaru jednostki podstawowej C. Perrego (nie 350-400, jak proponował Perry, a 75-110 akrów) [12].

Rysowanie map mentalnych wielokrotnie łączono z zaznaczaniem na szkicach ocen (wyrażanie opinii) i emocji (preferencje). W rezultacie powstają mapy oceniające. Można na nich, tak jak w badaniach J.L. Nasara zaznaczać najbardziej

⁴ Dziękuję Michałowi Łyszczarzowi i Barbarze Słani za zwrócenie na to uwagi.

i najmniej przyjemne obszary miasta [20], najbardziej charakterystyczne, najbardziej przyciągające, najbezpieczniejsze, najładniejsze przestrzenie publiczne miasta, jak w badaniach przestrzeni publicznych Katowic i Gliwic [5], lubienia i przywiązania do danego obszaru, jak w badaniach M. Lewickiej [13]. Oryginalnym wykorzystaniem map poznawczych i oceny środowiska są badania studentów Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego (J. Olszewski, A. Orska), podczas których na mapach poznawczych respondenci z Czeladzi zaznaczali obszary skażenia wizualnego [22]. Połączenie tych metod daje możliwość wykroczenia poza rekonstrukcje wyobrażeń przestrzennych i odczytanie opinii oraz preferencji z nimi związanych.

Przykładem jeszcze innego zastosowania, może być analiza nazw lokalnych, które pojawiają się na mapach poznawczych. W pszczyńskich badaniach Z. Masny wystąpiło szereg nazw świadczących o wyraźnej tożsamości regionalnej. Na szkicach odnajdujemy nazewnictwo gwarowe takie jak: „moja chałpa”, – mój dom „kirof” – cmentarz, „tanksztela” – stacja benzynowa, „stary i nowy targ” – targ miejski, „stowki” – stawy w parku [19].

Możliwości analizy, których dostarczają socjologom mapy mentalne nie przekonują ich jednak do częstszego wykorzystywania tej metody. Nie chodzi tu o znajomość prac Lyncha i jego następców, a raczej o pewien bilans zalet i ograniczeń, które wiążą się z tą metodą.

3. Wady i zalety wykorzystania przez socjologów metody map mentalnych

Metoda posiada szereg niebagatelnych zalet. Przede wszystkim jest bardzo przydatna do badań wyobrażeń przestrzennych. Pozwala, jak już wcześniej wspominaliśmy, na określenie miejsca *konceptualnego zakotwiczenia*. Dzięki niej możemy określić związki pomiędzy różnymi elementami tych wyobrażeń. Łatwiej też, niż w przypadku metod preferencyjnych, dotrzeć do grupowych wyobrażeń przestrzennych. Zaletą jest też czynna rola respondenta. Unikamy sugerowania odpowiedzi pytaniami, w sposób spontaniczny powstaje szkic miasta lub jego centrum. Możemy też łączyć mapy mentalne z innymi metodami i technikami badawczymi. Szczególnie dobre rezultaty przynosi, jak doświadczył tego autor, połączenie z wywiadami swobodnymi, a nawet z wywiadami skategoryzowanymi. Dla osoby poddanej badaniom, szkicowanie map jest też ciekawym przerywnikiem w niekiedy żmudnym odpytywaniu. Włączenie w instrukcję próśb o zaznaczenie na szkicu ocen przestrzeni, pozwala na przedstawienie związków emocjonalnych

z różnymi elementami środowiska. Nie bez znaczenia jest też możliwość graficznego przedstawienia wyników badań na mapie miasta. Mapy mentalne znakomicie się też sprawdzają w przypadku badań dzieci. Zastosowanie konwencjonalnych technik badawczych w stosunku do dzieci nie zawsze jest możliwe. Dzieci za to chętnie rysują i przedstawiają w postaci szkicu, to jak widzą swoje miasto [por. 16].

Niestety zastosowanie tej metody ma również poważne wady. Przede wszystkim nie wytworzyła się jednolita metodologia badań za pomocą map mentalnych. Już nawet w tym krótkim opracowaniu można było dostrzec różne podejścia do tej techniki. Nie wypracowano też spójnej metodologii opracowywania wyników badań [27]. Dalszy rozwój wykorzystania tej metody wymaga uporządkowania i uściślenia sposobu zbierania materiału i jego analizy.

Metodę Lyncha krytykowano też za to, że odręczny szkic, *wymaga pewnego poziomu wykształcenia, treningu i zdolności* [27, s. 110]. Nie każdy dysponuje takimi kompetencjami by przedstawić rozbudowany szkic. Niektórzy respondenci omijali to zadanie, przedstawiając bardzo ogólny rysunek miasta (np. ograniczający się do zaznaczenia rynku i własnego domu). Z tym wiąże się też tendencja do stawiania oporu badanych przed wykonaniem szkicu. Wielu badanych, jak doświadczył tego autor, usiłuje uniknąć czynności rysowania (dotyczy to dorosłych, dzieci chętnie rysują mapy). Wtedy pojawia się kolejne niebezpieczeństwo. Ankieter przekonując respondenta do szkicowania, przekazuje mu dodatkowe instrukcje, które mogą wpłynąć na uzyskaną mapę. Badania te są bowiem podatne na występowanie efektu ankieterskiego, zwłaszcza jeżeli badania realizują mało doświadczeni i słabo przeszkoleni ankieterzy. Uniknąć tego można dzięki precyzyjnej instrukcji wykonania szkicu. Należy jednak pamiętać, że charakter instrukcji ma istotny wpływ na wykonanie szkicu. Badając to samo miasto możemy otrzymać różne mapy, w zależności od stopnia rozbudowania i szczegółowości instrukcji. Krytyka dotyczyła też pracochłonności wykonywania szkicu, a potem jego analizy. Jeżeli badania za pomocą map mentalnych prowadzi się stosunkowo szybko (pomimo zastrzeżeń krytyków), to późniejsza analiza danych jest procesem, na który należy poświęcić dużo czasu.

Zarzuty dotyczyły też różnorodności pozyskiwanych szkiców. Uzyskane mapy mogą mieć wedle D. Appleyarda charakter przestrzenny (przeważają elementy powierzchniowe) lub sekwencyjny (punkty orientacyjne i łączące je drogi) [1]. Wedle F. C. Ladda mamy do czynienia z czterema typami map: obrazkowymi (budynki częścią sceny miejskiej); schematycznymi (pokazujący linie i obszary nie powiązane wzajemnie); szkice mapo podobne (można posłużyć się nimi w celu orientacji) i mapy

właściwe (z zaznaczonymi punktami orientacyjnymi) [27, s. 117]. Porównanie tak różnych map musi rodzić metodologiczne wątpliwości. Trudno razem analizować szkic przedstawiający rysunek drzew w parku lub rodzinny dom, ze szkicami, które oddają relacje przestrzenne.

Pojawiają się też zarzuty odnoszące się do samej istoty metody. Niektórzy krytycy zarzucają jej bowiem nadmiernie wyeksponowanego elementów wrażenia wizualnego, kosztem wrażeń słuchowych i węchowych [27, s. 110]. To jednak cena za wybór takiej, a nie innej metody. Analizę obrazu miasta mogą przecież uzupełniać analizy miejskiej audiosfery [15] lub konstruowanie aromatycznych map miast [24].

Wymieniłem ważniejsze zalety i wady metody map mentalnych. Wydaje się, że liczne jej zalety są równoważone przez równie liczne jej wady. Za wcześnie jeszcze wyrokować o jej przydatności w socjologicznych badaniach miasta. Odpowiedź na pytanie, czy mapy mentalne warto wykorzystywać do miejskich analiz, przynieść powinny kolejne badania i dopracowywanie metodologii badawczej. Jak bilans wad i zalet wypadła w praktyce badawczej, pokaże krótka z konieczności analiza badań przestrzeni Gliwic, w której wykorzystano tę metodę.

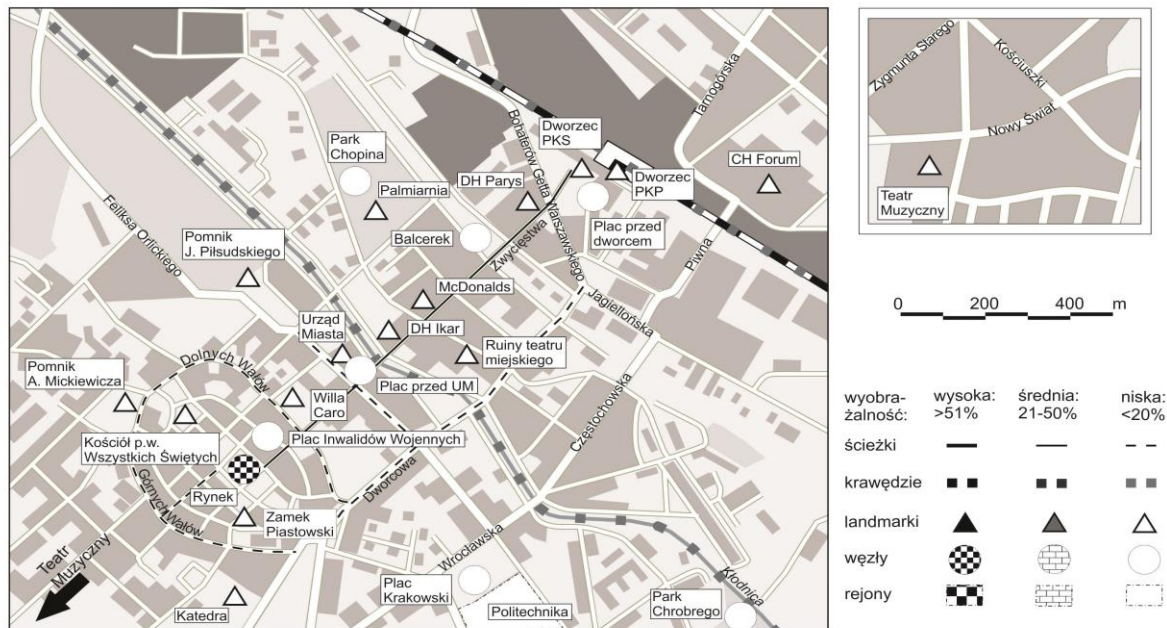
4. Przestrzeń publiczna Gliwic – przykład wykorzystania metody

Badania przeprowadzono w lipcu 2013 roku w ramach praktyk studentów socjologii Uniwersytetu Śląskiego. Prośbę o naszkicowanie mapy wpleciono w wywiad odnoszący się do problematyki tożsamości miasta i jego mieszkańców. Badaniami objęto 390 mieszkańców Gliwic, którzy zostali dobrani ze względu na płeć, wiek, wykształcenie i dzielnicę zamieszkania. Mapki naszkicowało 262 osób (67,2% ogółu badanych), co stanowi zbliżoną wartość do tej uzyskanej w badaniach prowadzonych w 2010 roku w tym samym mieście (70,4%). Respondenci poproszeni zostali o wykonanie szkicu miasta z ich perspektywy. Przekazano im, że nie oczekuje się od nich dokładnego planu, ale jedynie szkicu Gliwic i zaznaczenia kilku najważniejszych, ich zdaniem, miejsc dla miasta. Niestety przygotowanie ankietów przełożyło się na jakość zebranego materiału. Wykonywanie badań przez odbywających praktyki studentów, a nie specjalnie dobranych i przeszkolonych ankietów, jak w poprzednich *gliwickich* badaniach odbiło się na jakości zebranego materiału. Pewna liczba szkiców wykluczona została z dalszej analizy. Jedna osoba nie poradziła sobie całkowicie z zadaniem, a w przypadku trzech następnych zrealizowano trzy lub mniej mapki (szkice stanowiły 20% lub mniej ogółu

zrealizowanych wywiadów). Analiza wykonanych mapek pokazała też obecność efektu ankieterskiego. W przypadku kilku osób, większość mapek była tego samego typu i wykonana w bardzo podobny sposób. Realizacja szkiców nastroczała studentom znacznie większe trudności, niż wykonanie standardowych wywiadów. Porównanie materiałów z obu gliwickich badań pokazuje, jak ważną rolę odgrywa odpowiedni dobór i przeszkolenie ankieterów wykonywujących badania.

Badania pokazały też, że należy dokładnie rozważyć problem przestrzennego rozłożenia próby. Zwłaszcza w takich miastach, na których kształcie zaważył przebieg procesów aglomeracyjnych. W badaniach zadbano, by próbę rozmieścić proporcjonalnie w stosunku do liczby we wszystkich dzielnicach miasta. Okazało się, że w obrzeżnych dzielnicach, które stanowiły przed laty samodzielne wsie lub nawet miasta (np. Łabędy, Wilcze Gardło, Bojków) większość mieszkańców nie szkicowała śródmieścia Gliwic i ograniczała się tylko do swojej dzielnicy. Przykładem mogą być Łabędy, gdzie tylko 27,2% mieszkańców ograniczyło się w swym szkicu do śródmieścia Gliwic. Dlatego nie powinno dziwić, że w takim mieście jak Gliwice tylko 34,4% mieszkańców w swych szkicach ograniczyło się tylko do śródmieścia. Instrukcja wskazująca na naszkicowanie miasta ze swojej perspektywy, w przypadku Gliwic zaowocowała rysowaniem przede wszystkim okolic miejsca zamieszkania, uzupełnionej o przestrzenie śródmiejskie.

Niższa jakość zebranego materiału, niż w badaniach poprzednich (2010) wpłynęła znacznie na częstotliwość pojawiania się poszczególnych elementów na mapach rysowanych przez gliwiczian. Pomimo tego, potwierdziły się zasadnicze wnioski z badań nad przestrzeniami publicznymi Gliwic [5].



Rys. 1. Wyobrażenia przestrzenne Gliwic

Fig. 1. Mental maps of Gliwice

Źródło: Opracowanie Piotr Dawidko na podstawie badań autora

Przede wszystkim, wyobrażenie przestrzeni Gliwic nadal opiera się na układzie rynek, ulica Zwycięstwa, dworzec PKP (niekiedy z ekstensją przestrzenną w postaci malla Forum). Jeżeli już na szkicu pojawia się centrum miasta, to najczęściej występuje tam rynek na 55,0% map (w 2010 r. 83,5%), ulica Zwycięstwa na 24,4% i Dworzec PKP (11,7%) i plac przy dworcu (8,4%). W ten sposób potwierdziło się, co przed laty pisał K. Bierwaczonek, że ta przestrzeń w jasny sposób wyznacza najważniejszą i najbardziej wyobrażalną miejską oś [5, s. 124]. Równocześnie rynek jest najważniejszym obszarem krystalizacji wyobrażeń przestrzennych. Prawie jedna czwarta mieszkańców (24,5%) rozpoczynała rysowanie szkicu właśnie od rynku. Tylko 4,4% od swego miejsca zamieszkania, a 5,8% od konturów miasta.

Nie potwierdziła się za to, dominująca rola parków wśród elementów powierzchniowych. Najwyższą wyobrażalność ponownie posiada Park Chopina (11,8%), ale zaznaczało go na szkicach znacznie mniej osób, niż w 2010 roku (30,1%). Park Bolesława Chrobrego pojawił się na jedynie 3,1% szkiców (5,9% w 2010 r.). Za to Plac Krakowski na 7,3% map (14,8% w 2010 r.).

Podobnie jak w 2010 roku mieszkańcy bardzo rzadko zaznaczali krawędzie. Pojawiły się tylko w 4,6% przypadkach tory kolejowe (8,9% w 2010 r.), a w 3,4% rzeka Kłodnica (14,1%).

Z lynchowskich ścieżek, oprócz ulicy Zwycięstwa warto wspomnieć tylko o ulicach Dworcowej 7,3% (23,4% w 2010 r.) i Dolnych Wałów (9,0% w 2010 r.). Z kolei wśród punktów orientacyjnych najczęściej na mapach pojawiały się: Palmiarnia 11,1% (15,4% w 2010 r.) i Katedra 8,0% (15,6% w 2010 r.). Zdecydowanie rzadziej (6,9%) na mapach pojawiała się też galeria handlowa Forum (32,8% w 2010 r.).

Przeprowadzone w odstępie trzech lat badania przyniosły nieco odmienne wyniki. Pomimo takiej samej instrukcji, nadreprezentacja osób z dzielnic obrzeżnych oraz słabiej przygotowani ankierzy zaowocowali odmiennymi wynikami badań. Najczęściej szkicowane kategorie pozostały, ale pojawiały się na mapach znacznie rzadziej. Pokazuje to, jak ważne jest odpowiednie dopracowanie metodologii badań, odpowiednie skonstruowanie próby badawczej, przeszkolenie zespołu badawczego i właściwa jego kontrola. Zastosowanie metody map mentalnych może odbyć się z korzyścią dla socjologa, jednak pod warunkiem dopracowania metodologii badań. Metoda map mentalnych może być dla socjologa ciekawym narzędziem poznania miasta, ale wymaga jeszcze doprecyzowania metodologii jej stosowania.

BIBLIOGRAFIA

1. Appleyard D.: Notes on Urban Perception and Knowledge, w: Down R.M., Stea D., Image and Environment, Aldine, Chicago, 1973, p. 109-114.
2. Bańka A.: Społeczna psychologia środowiskowa, Warszawa 2002.
3. Bartnicka M.: Wyobrażenia przestrzeni miejskiej Warszawy, Dokumentacja Geograficzna, z. 2, 1989.
4. Bell P.A., Greene Th.C., Fisher J.D., Baum A.: Psychologia środowiskowa, Gdańsk 2004.
5. Bierwiaczonek K., Lewicka B., Nawrocki T.: Rynki, malle i cmentarze. Przestrzeń publiczna miast śląskich w ujęciu socjologicznym, Kraków 2012.
6. Bierwiaczonek K., Nawrocki T.: Społeczna percepcja przestrzeni centralnej miast śląskich, [w:] Dymnicka M., Majer A. [red.], Współczesne miasta. Szkice socjologiczne, Łódź 2009.
7. Bierwiaczonek K., Nawrocki T.: W cieniu Wojaczka: przestrzeń miejska Mikołowa w oczach jego mieszkańców. [w:] Majer A., Starosta P. (red.), Wokół socjologii przestrzeni, Łódź 2004.

8. Gendźwił A.: Geograficzne badania map poznawczych przestrzeni miejskiej, w: Pieniązek M. (red.), *Dynamika przestrzeni miejskiej*, Poznań-Warszawa 2006.
9. Gooledge R.G.: Cognitive Maps." *Encyclopedia of Psychological Assessment*. 2003. SAGE Publications. 10 Sep. 2009.
<http://sage-ereference.com/psychassessment/Article_n48.html>.
10. Hill D.: Planning and Its Subfields. *American Planning Association Journal*, Summer, 1999, p. 384-385.
11. Kowalczyk A.: Percepcja środowiska miejskiego przez dzieci (na przykładzie Warszawy), [w:] Jałowiecki B., Libura H. (red.), *Percepcja i waloryzacja środowiska naturalnego i antropogenicznego*, Warszawa 1992.
12. Lee, T.R.: Cities in the Mind, in: Herbert D.T., Johnston R.J. [ed.], *Social Areas in Cities. Processes, Paterns and Problems*, Chichester 1978.
13. Lewicka M.: *Psychologia miejsca*, Warszawa 2012.
14. Libura H.: Badanie wyobrażeń geograficznych na przykładzie mieszkańców Sanoka, *Dokumentacja Geograficzna*, z. 1, 1988.
15. Losiak R., Tańczuk R. (red.): *Audiosfera miasta*, Wrocław 2012.
16. Lynch K.: *Growing up in Cities*, Cambridge Mass. 1977.
17. Lynch K.: *Obraz miasta*, Kraków 2011.
18. Lynch K.: *The Image of The City*, Cambridge Mass. 1960.
19. Masny Z.: Pszczyńskie "Genius Loci"- postrzeżenie przestrzeni małego miasta oczami mieszkańców. Studium na przykładzie Pszczyny, praca magisterska obroniona pod kierunkiem dr hab. prof. UŚ Adama Bartoszką w Instytucie Socjologii UŚ, 2008.
20. Nasar J.L.: The Evaluative Image of The City, *American Planning Association Journal*, Winter, 41-51, 1990.
21. Nawrocki T.: Miasto bez centrum. Centrum Katowic w oczach mieszkańców, [w:] Jałowiecki B., Majer A., Szczepański M.S. (red.), *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*, Warszawa 2005.
22. Olszewski J., Orska A.: Praca egzaminacyjna z Socjologii Miasta, przygotowana na zajęciach dr hab. prof. UŚ Tomasza Nawrockiego w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Śląskiego, 2009.
23. Staniszkis M.: Lektury "Architektury", *Architektura* nr 10, 1999.
24. Szczepański M.S., Ślęzak-Tazbir W.: Miejskie pachnidło. Fragmentacja i prywatyzacja przestrzeni w perspektywie osmosocjologicznej, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 2, 2008, s. 18-40.

25. Thill J-C, Sui D.Z: Mental Map and Fuzziness in Space Preferences, *Professional Geographer*, no. 45 (3), 1993, p. 264-276.
26. Tolman E.C.: Cognitive Map in Mice and Man, *Psychological Review*, no. 55, 1948, p. 189-208.
27. Walmsley D.J., Lewis G.J.: *Geografia człowieka. Podejście behawioralne*. Warszawa 1997.

WYKORZYSTANIE MAP MENTALNYCH W BADANIACH PRZESTRZENI PUBLICZNYCH MIASTA. PRZYKŁAD GLIWIC

Streszczenie

Celem tekstu jest pokazanie użyteczności wykorzystania metody map mentalnych do socjologicznych badań przestrzeni publicznych. W początkowej części artykułu, została przedstawiona metoda wywodząca się z tradycji badań Kevina Lyncha i wcześniejszych badań w zakresie psychologii środowiskowej. Pokazane zostaną możliwości jej zastosowania do socjologicznych badań przestrzeni publicznej. Następnie omówione zostały zalety i ograniczenia badań za pomocą map mentalnych. W końcowej części tekstu, przedstawione zostało wykorzystanie tej metody badawczej do badań przestrzeni publicznych Gliwic.

USE OF MENTAL MAPS IN THE STUDY OF PUBLIC SPACES. EXAMPLE GLIWICE

Summary

The text covers the issue of using a mental maps method for the sociological study of public spaces. In the initial part of the article, the method, which derives from Kevin Lynch research tradition and previous environmental psychological research, will be presented. In the following part author will show potential of its application for sociological research of public space. Next, the advantages and limitations of the research using the mental maps method will be discussed. In the final part of the text, the applications of this method for study of public spaces in Gliwice will be proved.